



TĚŠÍNSKÉ
DIVADLO

Czeski Cieszyn, dnia 17 czerwca 2022 r.

List otwarty do Uczniów II Liceum im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie

Drodzy i Szanowni,

piszę, żeby Wam przekazać, że widziałam Wasz koncert 10 czerwca. Na zaproszenie Pani Dyrektor Reginy Rakowskiej przyjechałam z Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie na Koncert Walentynkowy pt. "Czas to miłość. Miłość to czas" wystawiony w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie. Całkowity dochód z imprezy został przekazany na rzecz cieszyńskiego Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty.

Spędzonego z Wami czasu zdecydowanie nie żałuję. Dzięki koncertowi mogłam zbliżyć się do Waszej wrażliwości, emocjonalności, spontanicznej żywiołowości i niewątpliwego talentu scenicznego. Patrzenie na Was sprawiło mi także dużą frajdę, bo przypomniały mi się czasy, kiedy sama miałam naście lat i stałam na scenie, współtworząc z kolegami legendarny festiwal teatralny jednego z chorzowskich liceów. Tamten okres licealnego teatru był najszcześniejszym czasem w moim dotychczasowym życiu. Dziś po blisko dwudziestu latach dalej wszystko dobrze pamiętam, a Wasz koncert dostarczył mi w tym kontekście zupełnie nieoczekiwanych wzruszeń. Piszę Wam to dlatego, że prawdopodobnie tym występem i poprzedzającą go wielomiesięczną pracą zapisaliście właśnie te karty swojego życia, o których nigdy nie zapomnicie. Bycie dorosłym i upływający czas nie sprawiają, że o takich rzeczach się zapomina. Być może dla części z Was to doświadczenie będzie tak silne, że tak, jak ja zwiążecie swoje życie ze sztuką teatru, muzyką lub tańcem. Zachęcam Was do tego, ale jednocześnie ostrzegam, że to praca niesamowicie ciężka - ciężar nie do uniesienia bez autentycznej pasji. Ciężar nie do udźwignięcia bez miłości.

Jesteście zwierzętami scenicznymi. Tym typem teatralnych drapieżników, które wkraczając na scenę, przykuwają uwagę widzów, zabierają ich w magię tu i teraz wykreowanych światów. Biję z Was autentyczna energia pomieszana z nieudawaną radością i dumą, że znajdujecie się na scenie, że razem stworzyliście coś swojego. To wszystko składa się na sceniczną charyzmę. I to już połowa sukcesu, zaś druga połowa to warsztat.

I jeśli o warsztacie mowa, znakomicie odnajdujecie się w materii muzyki i tańca. Niektórych Waszych wykonan wokalnie-muzycznych nie powstydziałaby się profesjonalna estrada. Nie omieszkam przekazać tej informacji kierownictwu artystycznemu, wszak przy wieloobsadowych musicalach, które przygotowujemy w Teatrze Cieszyńskim, bardzo często poszukujemy tancerzy i wokalistów. Na naszej scenie debiutowali uczniowie, którzy po latach wrócili do nas jako zawodowi artyści.

Charyzma i warsztat to fundament, ale artyście na scenie jest jeszcze potrzebna szczypta najzwyczajszego farta. Twórcy teatru są przesądni, wiedzą, że z losem nie można igrać, a droga do sukcesu bywa kręta. Na próbie wszystko przebiega bez zastrzeżeń, a w momencie spektaklu nieoczekiwanie coś pójdzie nie tak. Zawodowy aktor w takiej sytuacji zawsze musi podnieść się i iść dalej. Nie może pozwolić, by wstyd, strach czy zniechęcenie odebrały mu energię do pracy. Pracy nieodzownej do przekroczenia kolejnych ograniczeń. Tak, to jest ciężkie. I dlatego wcześniej napisałam, że scenę naprawdę trzeba kochać, by na niej pozostać.

10 czerwca 2022 roku byliście zgranym zespołem, co chyba najdobitniej oddała ostatnia scena Waszego widowiska pełna życzliwego entuzjazmu. Myślę, że dostrzegacie, iż praca nad tym koncertem i wreszcie wspólne celebrowanie premiery bardzo Was do siebie zbliżyły. Nabiera to szczególnego znaczenia po pandemii, która dotkliwie ludzi rozdzieliła. Jednak dzięki tej pracy mogliście bliżej poznać nie tylko swoje koleżanki, kolegów i nauczycieli, ale było Wam dane także lepiej poznać samych siebie, przekroczyć swoje ograniczenia, zrozumieć, kim jesteście, a kim chcielibyście być. Przy okazji zaangażowaliście się społecznie, pomagając najbardziej potrzebującym. Zrobiliście niesamowicie dobrą i ważną rzecz. Proszę, docieńcie to i docieńcie też Waszych Nauczycieli, którzy dali Wam przestrzeń na to wyjątkowe działanie. Taka magia, niestety, nie dzieje się w każdej szkole.

Z całego serca Wam gratuluję. Dziękuję, że mogłam być z Wami. Mam nadzieję, że po wakacjach znów zobaczymy się na lekcjach teatralnych, warsztatach dziennikarskich czy aktorskich, a przede wszystkim w teatrze, do którego bardzo serdecznie Was zapraszam.

Z poważaniem,

Małgorzata Bryl-Sikorska

koordynatorka Młodzieżowego Klubu Teatralnego

przy Teatrze Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie

